

Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63. — BIAŁYSTOK — Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Konto P.K.O. 64.106

Zagadka krwawego mordu w twierdzy sowieckiej

Kurjer bolszewicki Szlecer sam się zranił w lewy policzek. — Trajkowicz nie posiadał noża ani rewolweru

Rewelacyjne zeznania Rosjanina — naocznego świadka zbrodni złożone u sędziego śledczego i prokuratora

WARSZAWA, 4.9.

Zabójstwo popełnione w gmachu poselstwa sowieckiego przy ul. Poznańskiej 15 nie przestaje interesować społeczeństwa.

Zamordowanie obywatela polskiego przez czerwonego strażnika poselstwa Sowietów — to fak. niesłychany, który wymaga jak najdokładniejszego wyjaśnienia.

Choćby dać wiarę temu, iż Trajkowicz zaatakował woźnego poselstwa, choćby nawet uwierzyć temu, że zniewał portret Lenina, a nawet jeśli dać wiarę pogłosce, iż dostał ataku furii w poczekalni konsulatu — to przecież i tak należało uniknąć straszego rozlewu krwi i użyć tysiąca sposobów na jego obojętnienie i unieszkodliwienie.

Władze śledcze zbadały już wszystkich interesantów, którzy w momencie morderstwa byli obecni w poczekalni poselstwa.

Współpracownikom naszym pisma udało się odnaleźć jednego z naocznych świadków, zbadanego przez sędziego śledczego Witwińskiego i prokuratora Świątkowskiego.

Opowiadanie jego jest wprost rewelacyjne. Zadaje ono kłopot wszystkim oświadczeniom i wyjaśnieniom funkcjonariuszy poselstwa.

Cyniczny mord

Oto jego słowa:
Od dłuższego czasu sferałem się o wizę na prawo powrotu do Rosji, skąd wygnana mnie wojna światowa. Papiery moje są już prawie gotowe. W krytycznym dniu, miałem osobiste zobaczyć się z charge d'affaires Ułjanowem, aby odebrać paszport.

Około godz. 10 rano — było nas trzech interesantów. Po chwili wszedł Trajkowicz. Szybkiem

krokiem podszedł do woźnego Szlecera i o coś go zapytał.

Szlecer, siedząc, zaczął zadawać mu pytania dotyczące danych personalnych.

Kiedy Trajkowicz powiedział, iż jest Rosjaninem — obywatel polskim, Szlecer rzekł:
— *Polskaja świni!*

Wówczas dopiero Trajkowicz zaczął wymyślać na bolszewików i Sowiety.

Szlecer siedzący dotąd przy stoliku zerwał się nagle, podskoczył do Trajkowicza i zaczął go szarpać.

Szlecer jest mężczyzną barczystym i silnym. Górował widocznie nad wątłym Trajkowiczem.

Po krótkim szamotaniu Szlecer odskoczył od Trajkowicza i wyciągnął z kieszeni rewolwer.

Widząc broń w ręku bolszewika, Trajkowicz zawrócił i usiłował zbiec przez drzwi. Tu jednak czekał nań Gusiew. Nim Trajkowicz zdążył zrobić krok naprzód padł strzał.

„Wówczas to — opowiada świadek — instynktownie zakryłem twarz połą marynarki — jakbym chciał uchronić się od strzałów.

W chwili później spojrzałem na salę. Gusiew właśnie zbliżał się do leżącego w poczekalni koło biurka Trajkowicza. W ręku miał rewolwer.

Przeklinając okropnie

Gusiew pochylał się nad leżącym i strzelił doń jeszcze 4 razy.

Na odgłos strzałów do poczekalni wpadło jeszcze kilku „kurjerów”. Rozmawiali ze sobą urwanymi słowami.

Dwu z pośród przybyłych wzięło *żyłwego jeszcze Trajkowicza* za głowę i nogi i zamieściło do korytarzyka. Tam rzucono go za osłonięte drzwi.

Szlecer sam zranił się nożem

Po wyniesieniu Trajkowicza, Szlecer ogarnął niepokój. Robił wrażenie silnie zdenerwowanego. Najpierw podbiegł do stołu z gazetami, chwycił kij i zaczął udzielać nim w szybę osłaniającą portret Lenina. Gdy nie udało mu się zbić szyby, rzucił kij o ziemię, wyjął natomiast z kieszeni noż składany i

zadał sobie sam rane prawą ręką w lewy policzek. Następnie odrzucił noż w kąt poczekalni.

Gdy Szlecer z okrwawionym policzkiem usiadł na swoim miejscu, wyszedłem z katedry, skąd obserwowałem całą scenę i podszedłem do niego, pytając, czy mimo zainicjacji będę się mógł widzieć z panem Ułjanowem.

Wówczas dopiero Szlecer spostrzegł, iż ja byłem świadkiem tej niezwykłej sceny. Inni interesanci zbiegli wcześniej.

Kiedy zacząłem rozmowę ze Szlecerem, zjawił się koło nas Gusiew i kilku innych kurjerów.

Dom-twierdza

Gmach poselstwa sowieckiego przy ul. Poznańskiej Nr. 15, w którym zamordowano Trajkowicza, to „tania twierdza”. Mała tajemniczo strzeżona *specjalna straż sowiecka*, uzbrojona w broń państwa.

Przed niepowołanymi oczami chronią sowieckich dyplomatów grube mury specjalnie przebudowanego gmachu i masywne drzwi i bramy, zamknięte stale na elektryczne automaty.

Cóż jednak mówią o życiu tajemniczego gmachu codzienni obserwatorzy życia ulicy, dozorcy sąsiednich domów?

Dozorca domu przy ul. Poznańskiej 16-b, a więc kamienicy leżącej naprzeciw poselstwa, p. Tadeusz Siwicki, mówi:

— Funkcjonariusze poselstwa nie stykają się zupełnie z ludnością. Nikt z Polaków, poza interesantami, nie ma dostępu do gmachu.

Nawet dozorca domu sowieckiego, prawosławny, stały mieszkaniec Warszawy, nie rozmawia z nikim. Jest mu to *surowo zakazane*. Rygoru tego bolszewicy prze-

Powiedziano mi, że dziś p. Ułjanow nie przyjmuję, ale jutro będę mógł otrzymać paszport. *Zagrożono mi przytem śmiercią* o ile powiem komu o tem, co widziałem.

Jeżeli zachowam dyskreję — obiecują mi nie tylko paszport *ale także pieniądze* i polecenie, aby w Rosji dano mi zajęcie.

Proponujcy i pogroźki wyskachałem milcząc.

Jeden z kurjerów wyprowadził mnie przez kilka pokoi do bramy wjazdowej i stamtąd dopiero wypuścił mnie na ulicę.

W sobotę rano wybrałem się do poselstwa. W drodze jednak pomyślałem,

czy i ja nie padnę ofiarą dlatego, że byłem świadkiem mord.

Zaniechałem więc myśli wyjazdu do Rosji. Udałem się natychmiast do władz, aby złożyć odpowiednie zeznanie.

W roku ubiegłym zwolniony *został z powodu* *tego wypowiedzenia poprzedni dozorca* tylko dlatego, że w czasie polewania *ulicy*

zamienił kilka słów z innym dozorcą. Samochody poselstwa nigdy nie zatrzymują się przed bramą. Zawsze wjeżdżają w podwórze. Ciężka brama, którą otwierają dwaj kurjerzy, zamyka się za samochodami itak szybko, że niema sposobności zajrzeć do wnętrza podwórza.

Kwadranś żałoby

— W piątek, a więc w dniu morderstwa — mówi p. Siwicki — zauważyłem około godz. 10.30 dwóch kurjerów poselstwa, którzy zawieszali na maszcie czerwony sztandar. Sztandar wciągnięto jednak *tylko do połowy masztu*.

Wówczas to rozeszła się pierwsza wieść, iż zabity został funkcjonariusz poselstwa.

Po upływie mniej więcej kwadransu na balkonie znów zjawili się ci sami kurjerzy i z zadzi-

wiającą szybkością ściągnęli z masztu *krawawe godło*.

Tajemnica Chińczyków

Chińczyków, którzy po zabójstwie wybiegli z gmachu poselstwa, widziałem już tam na tydzień przedtem.

Pierwszy raz zobaczyłem ich 25 sierpnia.

Wówczas to przed gmach poselstwa *zajechało kilka zakurzonych*, z dalekiej drogi przybyłych samochodów i motocykli.

W samochodach siedzieli zakurzeni, zmęczeni mężczyźni, wśród których rzucili mi się w oczy owi Chińczycy. W autach widziałem wiele kufrow, walizek i pakunków. Wszystkie auta wjechały w podwórze poselstwa. Potem Chińczyków widziałem jeszcze parę razy.

Po zabójstwie obaj żółci *wybiegli pędem z gmachu*, wskoczyli do taksówki i odjechali w stronę Marszałkowskiej.

Gusiew „urządza”

Gusiew, zabójca Trajkowicza, kreśli się ciągle w gmachu poselstwa. Jest to typ odrażający,

Sekcja zwłok zamordowanego

W prosekutorium dokonano *wczoraj sekcji zwłok ofiary* morderstwa w poselstwie sowieckim przy ul. Poznańskiej.

Wyniki sekcji trzymane są w *sekcji* dokonanej w zastępstwie

robi wrażenie tępego, ma wybitnie

złe spojrzenie.

Wczoraj około godz. 4 po poł. Gusiew stanął w bramie poselstwa i ostrożnie wyglądał na ulicę. Widząc przechodzącego policjanta, Gusiew zatrzasnął drzwi i znikł.

Zaście z lekarzem

Do udzielenia pomocy zranionemu w policzek Szlecerowi poselstwa i ostrożnie wyglądał na ulicę. Widząc przechodzącego policjanta, Gusiew zatrzasnął drzwi i znikł.

Policja zaś na wieść o strzałach do Trajkowicza wezwała od siebie lekarza dr. Janiślawskiego z Pogotowia Prywanego 75-75.

Gdy dr. Janiślawski zamierzał wejść do poselstwa

zagroziło mu drogie kilku funkcjonariuszów.

Mimo perswazyj policji, funkcjonariusze sowieccy stanowczo zabronili lekarzowi wstępu do poselstwa.

prof. dr. Grzywo - Dąbrowski - wczoraj sekcji zwłok ofiary morderstwa w poselstwie sowieckim przy ul. Poznańskiej.

Wyniki sekcji trzymane są w *sekcji* dokonanej w zastępstwie

Tajemnicze samobójstwo of.cera

Podczas ćwiczeń wojskowych

zestrzelił się hotelu w Belsku

BIELSKO 3.9. Dziś nad ranem *towarzyszka*, bawiąc się ostentacyjnie rewolwerem. O godz. 4.30 nad ranem wybiegła z pokoju przerażona towarzyszka, twierdząc, że porucznik Burzyński strzelił do siebie i zmarł w kilka chwil.

Powód samobójstwa nieznany. Okryty tajemnicą.

Wielkie manewry Reichswehry

nad polską granicą

Oddziały karabinów maszynowych na motocyklach

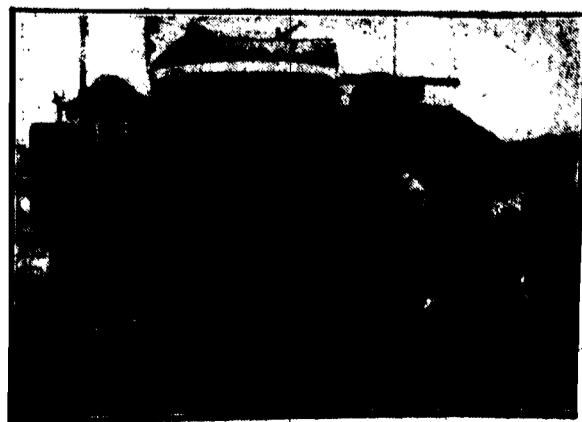
BERLIN 3.9. Wczoraj rozpoczęły się wielkie manewry Reichswehry. Terenem manewrów jest okolica na wschód od Frankfurtu nad Odrą, znajdująca się w bezpośredniej bliskości polsko - niemieckiej granicy. Jednocześnie przy samej granicy w okolicach Raciborza odbywają się zakrojone na szeroką skalę ćwiczenia polowe 3-iej dywizji Reichswehry. W manewrach tych po raz pierwszy biorą udział 2 kompanie karabinów maszynowych, których obsługa znajduje się na motocyklach.

Kradzież worków pieniężnych

w angielskim pocłagu kurjerskim

LONDYN 3.9. Dziś przed południem w pocłagu kurjerskim Londyn — Bornemouth nieznani złoczyńcy skradli z wagonu pocłowego dwa worki z pieniężnymi wartości 40.000 funtów.

Tualeta czolga



W Anglii odbyły się obecnie specjalne manewry dla czołgów. Oto czołg najnowszej konstrukcji, obmywany dokładnie po powrocie z manewrów.

Nocne strzały na stokach cytadeli

WE LWOWIE

Dwaj czescy komuniści zostali ciężko ranni

Nasz korespondent telefonuje: Na stokach cytadeli lwowskiej schwymano wczoraj w nocy ukrytych w krzakach 2 podejrzanych osobników.

Na widok policji tajemniczy ludzie rzucili się do ucieczki.

Policja dała kilka strzałów z karabinów, raniąc ciężko uciekających.

Przy aresztowanych znaleziono legitymacje, stwierdzające, że należą oni do czechosłowackiej organizacji komunistycznej.

Istnieje przypuszczenie, że komuniści planowali zamach na cytadeli i zamierzali jeden z bastionów wysadzić w powietrze.

Rannych odwieziono do szpitala miejskiego, gdzie czuwa przy nich policja.

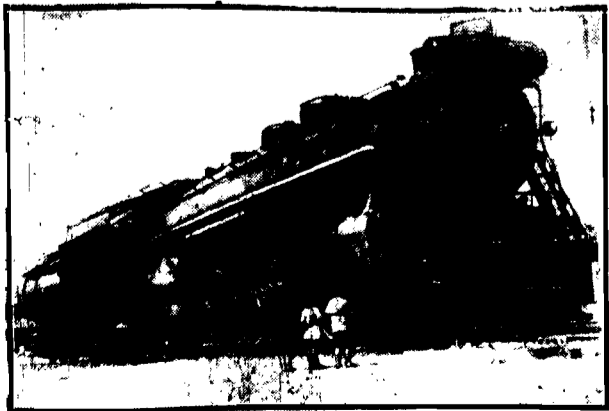
Komuniści czescy twierdzą, że przyjechali do Lwowa, chcąc przedostać się do Bolszewii. Wobec tego, że nie mieli pieniędzy, postanowili przenocować na stokach cytadeli.

W związku z zatrzymaniem podejrzanych osobników policja zarządziła oblawe w okolicach cytadeli.

W czasie oblawy padło wśród cichy nocnej około 30 strzałów karabinowych.

Strzały te wywołały we Lwowie popłoch.

Parowóz-ołbrzym



Największy parowóz na świecie wynalazony w zakładach National Railways w Kanadzie. Siła parowozu — 3200 koni parowych.

Aresztowanie emisariusza Moskwy

za plany wywołania rewolucji komunistycznej w Budapeszcie

BUDAPESZT 3.9. Policja aresztowała rzekomego lekarza - neurologa Ignacego Kornisa, który z początkiem sierpnia wystąpił wobec redakcji dziennika „Rote Fahne” w Wiedniu z propozycją wywołania w Budapeszcie podobnych wydarzeń, jakie miały miejsce w Wiedniu w lipcu br., oraz doprowadzenia

do wysadzenia w powietrze różnych fabryk.

Poza tem aresztowano w ciągu ostatniej nocy 50 osób, zamieszanych w sprawę organizowania jacejek komunistycznych. Ponadto aresztowano 34 miejscowościach prowincjonalnych wielu agitatorów komunistycznych.

Złodzieje warszawscy na Targach

Wschodnich

Policja wytapała całą szajkę i odstawia ją do Warszawy

Ze Lwowa telefonują nam: Do Lwowa przybyła wczoraj liczna banda złodziejców kieszonkowych z Warszawy.

Złodzieje, korzystając z Targów Wschodnich, przybyli tu na gościnne występy.

Już w pierwszym dniu złodzieje okradli szereg osób, w tym właściciela dóbr Michała Oelskiego.

Policja wyłowiła całą bandę i odstawia z powrotem do Warszawy.

Zrosnięte bliźnięta

LONDYN 3.9. W miejscowości Nambeth żona rolnika urodziła bliźnięta płci żeńskiej, które przysły na świat zrosnięte na kształt sióstr sjamskich.

Niepokój w Berlinie

wywołał projekt Locarno wschodniego
Niemcy nie chcą gwarantować granic Polski

BERLIN 3.9. — Tel. wł. — Sprawa paktu gwarancyjnego, wysunięta ze strony polskiej, nie przestaje niepokoić umysły niemieckie. „Nachtausgabe” pisze, że Polska drogą określną osiągnąć pragnie Locarno wschodnie, przez co Niemcy byłyby zobowiązane do ochrony polskich granic.
Komunistyczna „Welt am Abend” twierdzi, że za kulisami paktu gwarancyjnego, proponowanego przez Polskę, kryje się stary plan „bloku antysowieckiego”.

Ze wszystkich komentarzy

WOJNA Z JURG.ELTNIKAM MOSKWI

podjęta przez Francję

Energiczna walka z akcją wywrotową komunistów, podjęta przez rząd francuski, popilitana została z wielkimi zadwoleńmi przez opinię angielską.
Początki i wpływy dziennik londyński „Daily Mail” gratuluje rządowi francuskiemu, że postanowił opracować dokładną listę niebezpiecznych Jurgeitników, którzy będą wydaleny z granic Francji.
Gdyby ostrożność taka — pisze dziennik londyński — była zastosowana wcześniej, zyskałby na tym spokój wewnętrzny Francji.

Gwarancja granic mniejszych państw celem zabiegów dyplomacji polskiej

PARYZ 3.9. Delegat polski przy Lidze Narodów, min. Sokiłowski, oświadczył korespondentowi „Matina” Sauerweiniowi, iż rząd polski nie zamierza wnieść na zebranie plenarne Ligi Narodów projektu powszechnego paktu gwarancyjnego. Jedynie podczas rozpraw nad rozbrojeniem przedstawił polski podkreślił, iż stanowisko Polski opiera się na trzech zasadach: bezpieczeństwo, arbitraż i rozbrojenie.
Do tego oświadczenia Sauerweini dodaje, iż mniejsze państwa dają być na obecnej sesji Ligi Narodów do rozszerzenia paktów locarneskich i zagwarantowania w ten sposób własnej egzystencji. Przewidzieliśmy starac się będzie o to Polska, która uważa, iż pakt locarneskie mają większe znaczenie dla wschodu, niż zachodu Europy, skoro granice za chodnie są gwarantowane przez państwa trzecie.
Francja powinna, zdaniem Sauerweina poprzeć wszystkie usiłowania, zmierzające do zabezpieczenia granic mniejszych państw.
Przedewszystkiem Francja winna postarać się o zgodę i pomoc Anglii, a jeżeli ta zgodzi się, wówczas należy zaproponować Niemcom przystąpienie do paktu gwarancyjnego, zapewnił ją jego bezpieczeństwo mniejszym państwom.

Lot z Anglii do Kanady

rozpoczął wczoraj rano kapitan angielski Courtney
Pasażerem jest tajemniczy Amerykanin

LONDYN 3.9. Lotnik angielski kpt. Frank Courtney podjął dzisiaj ponownie próbę przelotu nad Atlantyk z Anglii do Kanady. Courtney odleciał z Plymouth o godz. 6 rano na hydroplanie „Dornier Whale”, zaopatrzonym w dwa silniki angielskie systemu „Napier Lion”. Courtney wziął ze sobą oficera lotnika Downera, mechanika Little i pasażera Amerykanina, którego nazwisko nie zostało podane do wiadomości, o którym jednak wiadomo, iż pragnie być pierwszym Amerykaninem, który przeleci Atlantyk z Europy do Ameryki.
Przed odlotem Courtney oświadczył o swym zamiarze wyładowania na wyspach Azorskich dla uzupełnienia zapasu paliwa, skąd ma być podjęty dalszy lot do Nowej Ziemi, a stamtąd do Kanady lub Nowego Jorku. Lotnik zamierza odbyć drogę powrotną przez Nową Zelandię i Irlandię do Londynu. Courtney znany jest w kołach lot-

niczych jako pilot wyjątkowo zdolny, doświadczony i odważny. Odlot Courtney odbył się bez specjalnych uroczystych przygotowań. Lotnika towarzyszy żona i zaledwie kilku przyjaciół, którzy jedynie byli powiadomieni o terminie odlotu.

Wojsko i koleje dla powodzian

Żywność z Czechosłowacji dla ludności odciętej od kraju

Rządowy komitet pomocy ofiarom powodzi w województwach południowych odbył wczoraj drugie posiedzenie pod przewodnictwem p. Zabierzowskiego. Komitet postanowił wysygnąć dalsze sumy na doradczą pomoc dla województwa stanisławowskiego, a wobec niemożności dotarcia do Worochty, Jaremcza i innych miejscowości w tej okolicy zakupić środki żywności w Czechosłowacji.

Żywność ta będzie przez punkty graniczne dostarczana niezwłocznie do odciętych od kraju miejscowości.
Ministerstwo komunikacji wyda zarządzenia celem bezpłatnego przewozu kolejami wszelkich środków pomocy doradcz. środków ratowniczych, jak również bezdomnych i uchodźców. Wyjednano od władz wojskowych i oddano do dyspozycji wojewódzki środki doradcz. pomocy, jak

N.ebywały skandal sowiecki w Paryżu

Ambasador moskiewski Rakowski będzie odwołany na żądanie rządu francuskiego
PARYZ 3.9. — Tel. wł. — Rada ministrów zajmowała się odezwą trzeciej międzynarodówki, nawołującą do szerzenia rewolucji w państwach zachodnio-europejskich. Odezwa, jak wiadomo była podpisana przez ambasadora w Paryżu, Rakow-

Za szkody wyrządzone na man:wrach wojsko płaci natychmiast odszkodowanie

Wobec odbywających się obecnie w różnych stronach kraju manewrów, władze wojskowe wydały rozkaz o odszkodowaniach za wyrządzone podczas ćwiczeń szkody w polu. Sprawy zalawne mają być w drodze ugody z poszkodowanymi.
Rozkaz rozgranicza sprawy

mniejsze z odszkodowaniem do wysokości 100 zł. i większe ponad tę kwotę w górę.
W pierwszym wypadku decyzja leży w ręku dowódcy pułku, który wyznacza i oficera i ten przy udziale poszkodowanego oraz przedstawiciela miejscowej gminy spisuje akt ugody. Wyplata następuje momentalnie z kredytów intendencji korpusu, oddanych do dyspozycji pułku.
Jeżeli szkody, wyrządzone podczas ćwiczeń są większe, wówczas sprawę rozstrzyga dowódca korpusu, wyznaczając 2 oficerów do przeprowadzenia ugody. Przy znanej przez nich odszkodowanie zatwierdza dowódca korpusu i poleca wypłacić z kasy korpusnej.
W wypadkach spornych może być powołany do oszacowania szkód rzeczoznawca sądowy.

100.000 złotych dla powodzian

złożył na ręce p. Prezydenta polscy cukrownicy

WARSZAWA, 4.9. Wczoraj zakończył się zjazd przedstawicieli cukrownictwa polskiego w rejonie w Resursie awerskiej. Rant zaszczylił swą obecnością p. Prezydent Rzeczypospolitej wraz z małżonką. Podczas rautu

Chyrów — Nowy Zagórz, Komarów — Sambor, Stanisławów — Sniatyn i Stryl — Boleschów.
Na terenach województwa lwowskiego, objętych katastrofą powodzi, sytuacja w ciągu dnia dzisiejszego uległa znacznej poprawie.

Ruch kolejowy z Rumun'ą

wstrzymany aż do odwołania wskutek powodzi na nadgranicznych terenach
Władze kolejowe rumuńskie powiadomiły zarząd kolei polskich, iż wskutek powodzi, która nawiedziła nadgraniczne tereny polsko-rumuńskie, zarząd ko-

deszcze ustaly, woda stale opada. Władze rządowe rejestrują szkody i udzielają doraźnej pomocy.

Ze Skolego donoszą, że woda opada w szybkim tempie. Wbrew przewidywaniom komunikacja kolejowa na linii kolejowej Ławocznana — Stryl już została przywrócona. Na odcinku Stryl — Skole publiczność przesieda się dwukrotnie.

Między Strylm a Drohobyczem tor kolejowy uszkodzony został w kilkunastu miejscach. Prace nad uruchomieniem linii w całej pełni. Spodziewać się należy puszczania w ruch pociągów w czasie najbliższym.

LWÓW 3.9. — Tel. wł. — W powiecie sniatyńskim wylali Czereposz i zalał 6 gmin z 600 domami, oraz zabrał z tartaków około 20 tysięcy mtr. materiału drzewnego.
Na linii Delatyn — Jaremcze — Worochta straty okazały się bardzo znaczne. Wszystkie mosty kolejowe powalone.
Kto Mikulczyzna zerwany został tor na przestrzeni 600 mtr. Woda sniosła nasyp zupełnie.

POWRÓT MINISTRA Składkowskiego

Minister spraw wewnętrznych gen. Składkowski przybył wczoraj do Warszawy i jutro, w poniedziałek obejmie urządowanie.

BURMISTRZ BYDGOSZCZY zawieszony

w urzędowaniu
POZNAŃ 3.9. Wojewoda poznański zawiesił w urzędowaniu prezydenta miasta Bydgoszczy, dr. Bernarda Sliwińskiego.

ZAGŁADA OŚWIATY I NAUKI W RAJU BOLSZEWICKIM

Młodzież opuszcza sowieckie szkoły średnie nieprzygotowana do studiów uniwersyteckich

Uproszczone szkolnictwo sowieckie, wome od „przesądów burżuazyjnych”, daje przerażające rezultaty. Poziom bolszewickich uczelni jest zaburzająco niski, a młodzież, która ukończyła szkoły średnie, wykazuje tak beznadziejny rozwój umysłowy, że nawet władze ogarnięte, zostały uczuciem paniki.

Większość kandydatów nie orientuje się zupełnie w epokach i nie ma pojęcia o historii ani o dziejach literatury. Niektórzy młodzieńcy uważali Puskina za pisarza 16 wieku.
Nawesołe świąteczna wystawa

też młodzieży sowieckiej przedstawiciel moskiewskiego Instytutu technicznego, Butlagin.
O przyjęciu do tego Instytutu ubiegali się 2630 kandydatów, z tych zaś tylko 16 proc. zdało egzamin.

Odpalenia wykazał jaskrawa niezamieszłość matematyki i fizyki. Zaskarżają na podkreślenie i to okoliczność, że żaden z przyjętych do Instytutu technicznego nie przyszedł wprost ze szkoły średniej, lecz miał przed sobą obłąka, kursu przygotowawczego.
Cyfry i fakty przytoczone przez profesorów sowieckich to straszne potwierdzenie dla naukowiec-średnich.
Zagłada nauki, cywilizacji i kultury — oto skutki owoc bolszewizmu.

Siew nienawiści i wojny odwetowej

Prowokacyjna mowa niemieckiego generała
W Wesel na zachodzie Niemiec odbyło się zebranie związku byłych wojskowych armii niemieckiej, stacjonowanych przed wojną w Lotaryngii. Zebraniu temu przewodniczył gen. von Mudra, b. dowódca korpusu w Metz. Wygłosił on przemówienie, w którym między innymi oświadczył:
„Przysięgnijmy, że spróbujemy pomścić naszych żołnierzy, którzy padli z ręki wroga. Zanim skrzyżujemy ponownie szpady z Francuzami i Belgią, winniśmy wzbudzić w sobie ducha,

który nas ożywił w r. 1914. Nie zapominajmy, że gdy byliśmy potęgą, panowaliśmy nad światem.
Kto posiada potęgę, do tego należy prawo, bez siły nie ma się prawa. Jeżeli nie nauczymy się nienawidzić naszych nieprzyjaciół, nie odbudujemy swej potęgi”.

Oto leży znakomitej wielkości społeczeństwa w Niemczech, których rząd usiłuje czynić światła rzekomą pokojowością swej polityki.

ALARMY NIEMIECKIE PRZECIW POLSCE

w trzeźwej ocenie
Aniżków
Prasa niemiecka, inspirowana przez rząd, podnosi bez przerwy głośny alarm przeciw Polsce za zamierzone wydanie rozporządzenia podnoszącego stawki celne o 100 proc. na towary importowane z państw niemieckich z Polską traktatu handlowego.

Niemcy muszą pójść śladem BRAZYLJI I REPUBLIKI CHLE

jeśli utrzymać chcą eksport swych towarów do Polski
Zapowiedź ogłoszenia rozporządzenia o podwyższeniu taryf celnych o 100 proc na towary pochodzące z tych państw, które nie uregulowały dotychczas z Polską stosunków gospodarczych, wywołała zagranicą liczne komentarze.
W Niemczech, jak rząd polski komunikuje półoficjalnie, niesłusznie dopatrują się w tem zarządzeniu jakiejś specjalnej próby wywarcia nacisku na rząd niemiecki. Polska ma nieregulowane stosunki gospodarcze z ca-

łym szeregiem innych państw. Należy do nich między innymi: Chile i Brazylja. Obydwa te państwa, zainteresowane w utrzymaniu importu do Polski na warunkach dotychczasowych, wyraziły wobec władz polskich gotowość podjęcia rokowań w celu uregulowania całokształtu spraw gospodarczych z Polską.
Republika Chile jest w tem żywo zainteresowana ze względu na znaczny import do Polski salitry chilijskiej.

W Niemczech, jak rząd polski komunikuje półoficjalnie, niesłusznie dopatrują się w tem zarządzeniu jakiejś specjalnej próby wywarcia nacisku na rząd niemiecki. Polska ma nieregulowane stosunki gospodarcze z ca-

Katastrofa kolejowa na stacji Widzew

Jeden kolejarz zabity, 2 rannych
Na stacji Widzew pod Łodzią doszło wczoraj do katastrofy kolejowej.
Maszynista pociągu towarowego Stefan Dobieralski otrzymał dyspozycję zabrania 2-ech wagonów towarowych, stojących na bocznicy.
Podjeżdżając pociągiem marnym wrotem Dobieralski puścił takim pędem parowóz na stojące wagony, że zostały one zupełnie rozbite.
Również końcowe wagony pociągu manewrowego zostały zmiżdżone.
W czasie zderzenia został zabity hamkownik Wilenty Paclorok, który właśnie szedł był spianiem wagonów.

DZIS W RADJO

WARSZAWA. (Długość fali 1111 m.)
Godz. 12: Sygnal czasu. Komunikat lotniczo-meteorologiczny. Komunikaty PAT. Nad program. Godz. 15: Komunikaty gospodarcze i meteorologiczne. Nad program. Godz. 17 m. 20 — 17 m. 45: „O stosunku nauczyciela do ucznia” — odczyt dr. St. Czerniewskiego. Godz. 17 m. 45 — 18: Nad program. Komunikaty. Godz. 18 — 19: Muzyka taneczna. Godz. 19 — 19 m. 15: Komunikaty PAT. Godz. 19 m. 15 — 19 m. 36: Rozmaitości. Godz. 19 m. 35 — 20: XV-lecie kursu elementarnego języka francuskiego. Godz. 20 — 20 m. 15: Komunikat radiowy. Godz. 20 m. 15 — 20 m. 30: „Twórczość J. Brahmsa” — odczyt p. K. Stromengera. Godz. 20 m. 30: Koncert kameralny poświęcony twórczości Jana Brahmsa. Wykonawcy: A. Comte-Wilgocka (skrzyp.), W. Jakubczyk (fort.) i prof. Leledek (skomp.) Program. Część II: Repetitorium. Godz. 22: Komunikaty meteorologiczne; komunikaty PAT.; nad program.

Rozdźwięki wśród prawosławnego duchowieństwa na emigracji

Na te odezwy metropolity Sergiusza
Odezwa metropolity prawosławnego w Rosji Sergiusza, nawołująca duchowieństwo prawosławne do uznania władzy sowieckiej, wywołała wśród duchownych prawosławnych na emigracji trzy kierunki.
Pierwszy domaga się bezwarunkowego podporządkowania się decyzjom metropolity Ser-

gusza, drugi odrzuca całkowicie kompromis pomiędzy cerkwia a państwem sowieckim, trzeci zaś, uznając kompromis ten za konieczny i potrzebny na terytorium sowieckim, proklamuje jednocześnie niezależność cerkwi rosyjskiej na emigracji od wskazówek cerkiewnych władz w Moskwie.

WYBUCH w centralnej stacji elektrycznej w Moskwie

MOSKWA 3.9. — Tel. wł. — Na moskiewskiej centralnej stacji elektrycznej nastąpił wybuch, który — „czczył szereg” urządzeń stacyjnych, nagrażając znaczną część miasta w ciemnościach. Naprawa uszkodzeń trwała kilka godzin.

GIGANTYCZNY METEOR NA SYBERJI

Specjalna ekspedycja odgazała na Syberji gigantyczny meteor, który spadł jeszcze w 1908 r. Powierzchnia tego, zarzytego w ziemię giganta zajmuje parę kilometrów kwadratowych.
Podczas spadania meteor powalił pas tajki na przestrzeni 600 kilometrów.

GIEŁDA

WARSZAWA, 4.9. NOTOWANIA OFICJALNE a dach 3 b m.
ZURYCH, 3.9. Zamknięcie. Paryż 20.33, Londyn 25.71 i jedna domo, Nowy York 5 18.66, Berlin 77.30, Wiedeń 26.16 Hiszpanja 87.71 i jedna cawarta, Holandia 207.80, Berlin 123.41, Wiedeń 73.12 i pol. Stockholm 120.30, Oslo 126.00, Kopenhaga 126.00, Sotia 3.74 i pol. Praga 13.37, Warszawa 56.00, Budapeszt 90.78 Białogród 9.12, Ateny 6.87 i pol. Konstantynopol 2.37 i pol. Bukareszt 9.20 i pol. Hamburg 12.07, Buenos Aires 21.26. (PAT).
NOTOWANIA ZŁOTEGO LONDYN, Złoty (na 1 k. est.) 43.80. BERLIN, Złoty (na 100 zł) noty w złocie 46.82, 47.25. Wypłaty na Wiedeń 46.87, 47.07, na Kiotowie i Pocznie 46.87, 47.25. GDANSK, Złoty (na 100 zł.) 57.75.
87.85. Telefoniczne wypłaty na Wiedeń 57.63, 57.77.
PRAGA, Złoty (na 100 zł.) 377.125. ZURYCH, Złoty (na 100 zł.) godz. 9: 38.00, godz. 12: 58.00. (PAT).
Wieszczone notowania oficjalne a dach 3 b m.
Tendencja mieszana. Obroty wielkie.
Polski 137.30, B. Dyskontowy 123.30, B. Zachodni 20.25, B. Zw. Sp. Zar. 82.00, Cereta 0.50, Pab 7.00, Spies 1.20, Bława, Dabrowa 66.00, Pol. Tow. 12.00, Sita i Swiatła 105.50, Czerak 1.20, Ciepłota 3.05, Michałow 0.90, Warsa Cukier 4.90, Pirley 50.30, Węgry 81.00 (na kupon 3 m.), Nohod 47.50, Legh 41.00, Płomier 3.40, Ligeo 30.00, Modrzawo 9.10, Ostrowieckie 52.00, Patoway 83.00, Pociąg 2.30, Strachowice 63.25, Zawiercia 35.75, Zł. rardów 17.75, Borkowski 3.35, Syndykat 10.00, Haberbusch 147.00.

Żona w pułapce szpiegowskiej Ohydny dokument podłości ludzkiej

znaleziony w tajnych aktach

austrjackiego biura szpiegowskiego

Z tajnych dokumentów austriackiego biura szpiegowskiego, tak zwanej K-Stelle, wydobyto rezerwane dotąd akta, świadczące, jak

poftownym zbrodniarzem może być człowiek wyczuły i sumienia. Kupiec z Ancony, niejaki Adolf Hormann, chciał pozbyć się swej żony. Był on konfidentem austriackiego biura szpiegowskiego i namówił swą małżonkę, aby przewiozła do Polki ważny list, zawierający pierwszorzędne wiadomości o armii nieprzyjacielskiej.

Zamach na „mur płaczu“

w Jerozolimie

Szczątki świątyni

Salomona

cudem ocalały

Z Jeruzolimy donoszą o zamachu, jakiego dokonali nieznanymi sprawcy na historyczny „Mur płaczu“, który jest jedyną pozostałością po słynnej świątyni Salomona.

Mur świątyni uważają Żydzi za miejsce święte i pielgrzymują do niego z najodleglejszych części świata, aby odprawić tam modły.

Złoczyńcy, prawdopodobnie szwajcarscy arabscy, niezadowoleni z wrastającej wciąż ekspansji żydowskiej w Palestynie, postanowili „święty mur“ wysadzić w powietrze.

Podłożono przeto pod szczątki świątyni kilkadziesiąt kilogramów dynamitu.

Nastąpiła jednak częściowa tylko eksplozja, która uszkodziła wschodnią część muru. Reszta pozostała nietknięta, albowiem eksplodował jeden tylko ładunek dynamitu.

W ten sposób mur ocalał, co przypisują Żydzi cudowi. Z powodu tego ocalenia odbywała się w całej Palestynie dziękczynne nabożeństwo.

Sprawców poszukują władze i jest nadzieja, iż zostaną oni ujęci.

Pani Hormann zrodziła się na podróży, zabrała swego męża w fałszywe dowody osobiste.

Tymczasem niemiecki małżonek zawiadomił austriacką policję wojskową, iż do Polki udaje się pewna kobieta, po zostająca we włoskiej służbie wywiadowej.

Panią Hormann aresztowano i znaleziono przy niej szfrowany list.

Kochająca żona, bojąc się o życie swego męża, nie wyjawiała swego nazwiska, ani też nie wydała skąd posiada kompromitujące ją pismo.

Zginęła więc na szubienicy jako niebezpieczny szpieg.

Egzamin maturalny przed sądem

Oskarżony

nie umiał przetłumaczyć Cyserona i osiadał na rok w więzieniu

Przed kilku dniami stawał przed sądem w Budapeszcie niejaki Adolf Samuel, oskarżony o sfałszowanie świadectwa dojrzałości.

Falszerek twierdził, iż zdawał maturę w jednym z miasteczek, które w czasie wojny światowej zniszczyły wojska rosyjskie.

Splonono wtedy gimnazjum wraz ze wszystkimi aktami.

Sędzia, który prowadził tę sprawę, nie mogąc dobiec prawdy, wpadł na oryginalny pomysł przeprowadzenia egzaminu maturalnego na sali sądowej.

Kazał więc przynieść dzieła Cyserona i dał oskarżonemu do przetłumaczenia jeden z wyjąków mowy przeciw Katylinie.

Oskarżony wymawiał się, iż zupełnie zapomniał łaciny, której nigdy nie miał w użyciu.

— Przecież coś musiało panu pozostać w głowie, — nalewał sędzia. — Proszę więc przynajmniej przeczytać łaciński tekst.

Samuel począł się jakaś, widocznie nie miał pojęcia o łacinie.

Na tej zasadzie został osadzony oszust na rok więzienia.

Murzyni podnoszą groźny głos

Równe prawa dla czarnych obywateli

w Stanach Zjednoczonych
Afryka dla afrykańczyków

W tych dniach zakończył w Nowym Jorku swe obrady czwarty kongres czarnej rasy. Przebieg obrad był bardzo burzliwy i wykazał, że murzyni wznagają się stale w sily i posiadają liczną i energiczną inteligencję.

Kongres murzyński przesłał do Ligi Narodów swe uchwały, domagając się ich wypełnienia.

Ządania czarnej rasy zwracają się przedewszystkiem przeciw białym obywatelom Stanów Zjednoczonych, gdzie murzyni są upośledzeni wobec prawa i pogardzani.

Czarni ludzie domagają się 1) przedstawicielstwa w radzie warszawskiej, 2) swych własnych sądów przysięgłych, 3) powszechnego nauczania, 4) prawa nabywania posiadłości w całych Stanach Zjednoczonych i wolności osiedlenia się w dzielnicach zamieszkałych przez białych ludzi.

Uchwalono również jednogłośnie, iż biała rasa nie ma prawa mieszać się w stosunki afrykańskie i Afryka musi być pozostawiona wyłącznie afrykańczykom. Pomimo różnic kulturalnych,

obyczajowych i językowych, murzyni wszystkich plemion i krajów zdecydowali się do podjęcia walki, wspólnymi sily i o prawa i szacunek dla swej rasy.

Gdyby biali ludzie zlekceważyli te żądania, czarne plemiona nie cofną się przed najradykalniejszemi sposobami walki.

W Rosji żyje dotąd 50000 murzynów

Zamawiają choroby ludzi i bydlęta i cieszą się wielką sympatią

Mało się wie o tem, iż w Rosji sowieckiej żyje około 50.000 murzynów, którzy osiedlili się tam przed kilku wiekami i posiadają swe własne kolonie na Kaukazie, w powiecie kadorskim.

Są to potomkowie dawnych niewolników, których przywieziono nad brzegi morza Czarnego z Afryki.

Kaukasy murzyni posiadają swe własne narzecze, które jest mieszaniną języka afrykańskiego i dialektu używanego w powiecie kadorskim.

Wyznają prawosławie, lecz zachowali wiele dawnych wierzeń, przywiezionych z Afryki. Są bardzo przesądni i mają wiele zabobonów.

Z miejscowa ludność żyją w wielkiej zgodzie i cieszą się nawet powszechną sympatią, ponieważ umieją dobrze „zamawiać choroby“ i doskonale leczą ludzi i bydło.

Akademia nauk w Moskwie wysłała w tych dniach na Kaukaz prof. Adlera, któremu polecono zbadać mało znane plemię murzyńskie.

„PRZYJACIELE POLSKI“



Towarzystwo: „Les amis de la Pologne“ urzędziło w salach hotelu Europejskiego bankiet, w którym uczestniczyła śmietanka towarzystwa warszawskiego. Na zdjęciu od lewej pp.: major Libicki, Boy-Zelęcki, Róża Bańki, Manon Cosermier, Gochon, Ossendowska, Ossendowski.

Niebywała powódź w Malopolsce



Granicę pod Kóhatynem, prowadzący ze Lwowa do Stryja, a wzniesiony ponad poziom pol sąsiednich, stanowi obecnie rzeka o wartkim prądzie. Komunikacja, oczywiście, przerwana.

MISTRZ TELEWIZJI

Dr. Radwan-Pragłowski

mówi o swych sukcesach amerykańskich i... O GENERALE ZAGÓRSKIM

Bawił przejazdem w Warszawie, po 4-letnim pobycie w Ameryce Południowej, głośny psycholog, hipnotyzer i badacz zjawisk autosugestji, dr. Radwan Pragłowski.

Dr. Radwan wygłaszał w Ameryce odczyty i dokonywał eksperymentów na tematy psychologiczne. Leczył autosugestją alkoholików, morfinistów, kobiety, cierpiące z powodu konfliktów psychicznych, odmładzał duchowo, odradzając wrażliwość młodocianą i t. d.

Pokonywanie nerwowości i usuwanie rozmaitych otamowań psychicznych osiągało skutek: świadcza o tem wielkie tomy z recenzjami i artykułami z całej prasy Południowej Ameryki na temat doświadczeń Radwana. Głośne były swego czasu eksperymenty Radwana, dokonywane przezeń na prośbę policji amerykańskiej w celu wykrywania przestępców, ujawnienia tajemnic i t. d.

Tak np. w jednym z więzień zauważono szerzącą się wśród więźniów epidemję morfinizmu i nie umiano ustalić jej źródła. Radwana umieszczono wśród więźniów. Po pewnym czasie, na spacerze, Radwan, spotany ka-

dankami ręcznymi z jednym z więźniów, wyczuł w nim w pewnej chwili wielki niepokój psychiczny. Zatrzymano się w danym miejscu i wykryto w ziemi skrytkę z morfina. Stan psychiczny więźnia zdradził Radwanowi tajemnicę.

Znając te i inne talenty sukcesów telepatycznych d-ra Radwana, przedstawiciel naszego pisma zwrócił się doń o poglądy na sprawę gen. Zagórskiego.

Sprawa ta zainteresowała tem się bardzo, ponieważ jednak dopiero od paru dni bawie w kraju, nie zdołałem się z nią zapoznać i brak mi na to czasu, bo wiem wyjechać niestety muszę zaraz na dłuższy czas do Skandynawji.

W każdym razie gen. Zagórski żyje i znajduje się w miejscu bezpiecznym. To też rodzina niepotrzebnie się o jego los niepokoi.

Prawdopodobnie gen. znajduje się poza Polską...

Dodać należy, że opinja d-ra Radwana zgadza się ze zdaniem słynnego jasnowidza Inz. Osowieckiego, podanem w swoim czasie przez nasze pismo.

Za fałszywe oskarżenie przetożonych zwolnienie ze służby państwowej

Urzędnik działu inspekcyjnego w dyrekcji monopolu spirytusowego Cezary Herbert-Modzelowski został zwolniony ze służby państwowej.

Powodem zwolnienia stał się fakt, iż Modzelowski stawił nieuzasadnione zarzuty wyższemu urzędnikom dyrekcji monopolu i fałszywie oskarżał ich przed wyższemi władzami.

Fakt ten notujemy z zadowoleniem. W dzisiejszych czasach tak rozpowszechnionych, a często tak bardzo głośnowanych oskarżeń urzędników państwowych w rozmaitych ministerstwach i urzędach, nauka dana niesumieńnemu oskarżycielowi — powinna być odstraszającym przykładem dla innych.

Decyzja władz w sprawie Modzelowskiego podziela na zatrudt atmosferę, panującą obecnie w urzędach państwowych, jak podmuch zdrowego, orzeźwiają-

cego powietrza.

Zwolniony urzędnik Modzelowski ma w swej niedawnej przeszłości zapisaną kartę oskarżycielską w sprawie PKO. i sp. Huberta Lindego. Doniesienia Modzelowskiego, który wówczas pracował w PKO., a który najwidoczniej, jak się teraz okazuje, cierpi na manję oskarżycielską, stały się jednym z powodów tak tragicznie zakończonogo procesu.

Nuncjusz papieski przyleciał samolotem

na zjazd katolików niemieckich

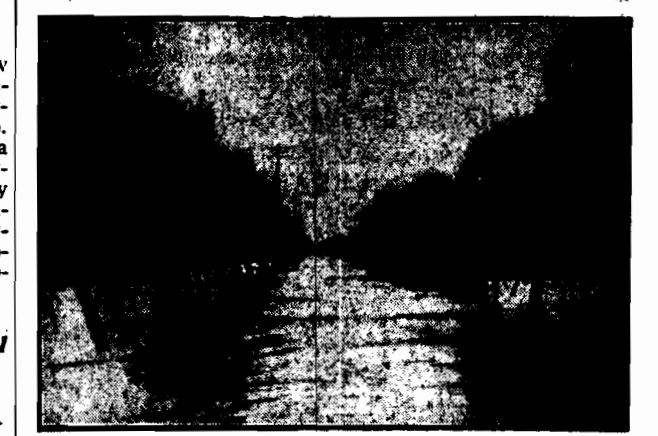
BERLIN, 29. Nuncjusz papieski w Berlinie, ks. Pacelli przybył z Trewiru samolotem do Dortmundu, gdzie weźmie udział w zjeździe katolików niemieckich.

Odiądz znakomitej teozofki



Po krótkim pobycie w Warszawie znakomita teozofka, Annie Besant, odleciała samolotem do Pragi Czeskiej. Zdjęcie na chwilę przed odlotem. Obok p. Besant stoi generał Tokarzewski-Karaszewicz.

Pod Stryjem



Jedna z wioski, odcięta zupełnie przez fale, które zniszczyły tu kilka budynków.

Akcja monarchistów rosyjskich NA DALEKIM Wschodzie

Prasa sowiecka notuje z zaniepokojeniem ożywienie akcji monarchistów rosyjskich na Dalekim Wschodzie. Na czele tej reprezentacji stanął ma pewien wybitny generał b. armji rosyjskiej.

NA GŁÓWNYM PLACU MIASTA wylądował samolot

Po usunięciu niedokładności motoru pilot ruszył w dalszą drogę

NOWY JORK, 29. Na rynku głównym miasta Bronx w pobliżu Nowego Jorku wylądował na gle ku zdumieniu mieszkańców, samolot prywatny, wiozący przesyłki handlowe. Lądowanie odbyło się bez wypadku. Okazało się, że do lądowania

w tak niezwykłym miejscu zmusił pilota drobny defekt w motorze.

Ludność zgromadzona na rynku pospieszyła z pomocą pilotowi i niebawem ruszył on w dalszą drogę, wymijając zreszcie sieć drutów telefonicznych i szczyty domów.

KILKAKROTNY MORDERCA skazany na śmierć i ulaskawiony przez Wilhelma

po 15 latach więzienia odzyskuje wolność

W więzieniu pomadziem przebywał od lat 15 niejaki Adolf Flechter, skazany w r. 1912 przez sąd pruski za karę śmierci.

Flechter, bandyta stałochylnie zachowywał się, dokonał napadu na urząd pocztowy i położywszy trupem kilku urzędników pocztowych, zrabował kasę. Skazanego na śmierć ulaskawił cesarz Wilhelm, za mianując mu karę śmierci na bezterminowe ciężkie więzienie.

Przez cały czas pobytu w więzieniu Flechter zachowywał się wzorowo i oskarżył stróża z powodu popełnienia go czynu.

Ostatnio wniósł podanie o przedterminowe zwolnienie. Władze więzienne poparły jego prośbę. Podanie zatwierdziły przychylnie. Za kilka dni Flechter po piętnastu latach przebywania pod kłosem, opuści mury więzienia.

Pomysłowy właściciel domu.

Sąd Okręgowy rozpoznawał 2 b.m. sprawę Bolesława Czulińskiego, wł. domu przy ul. Sosnowej 41 osk. z art. 591 K. K.

P. Czuliński, nie mogąc utrzymać się z rodziną z niedużego domku i nie mając żadnego innego dochodowego zajęcia z wyjątkiem ulubionego procesowania się, wpadł na genialny pomysł, jak wyzyskać swą posiadłość aby mu dostarczyła środków na dostateczne utrzymanie, a nawet pozwoliła robić oszczędności na czarną godzinę.

Dnia 4.12.1926 r. p. Czuliński, odnajmuje p. Franciszkowi Sokołowskiemu, urzędnikowi, niewykonalne mieszkanie za które p. Sokołowski zapłacił Czulińskiemu zgóry 600 zł. (500 zł. gotówką i 100 zł. wekslem), zawierając przytem umowę, w której oznaczono termin, na kiedy mieszkanie ma być wykończony. Gdy nadszedł termin p. Sokołowski udał się aby obejrzeć swe nowe mieszkanie i przybywszy na miejsce skonstatował, że tam nic nie zskonstruowano.

P. Sokołowski zgodnie z umową, zażądał tedy od p. Czulińskiego zwrotu 600 zł., na co usłyszał kpiny i szyderstwa. Domyśliwszy się z kim ma do czynienia, p. Sokołowski udał się ze skargą do Urzędu Śledczego, gdzie dowiedział się, że to samo mieszkanie w ten sam sposób Czuliński odnajmował p. Adolfowi Bergerowi, urzędnikowi Województwa, dnia 23 maja 1927 r., od którego pobral zgóry 400 zł. i p. Drygałskiemu, który zapłacił 240 zł. Ten ostatni zajął to mieszkanie.

Niezależnie od tego Czuliński odnajmował mieszkanie w swym domu p. Wład. Młodzianowskiemu w marcu r. b., od którego wziął 300 zł., zaś mieszkanie po wyprawieniu się lokatora Teresińskiego zam.

Posiadane weksle, wystawione

przez p. Sokołowskiego i Bergera, Czuliński oddawał do protestu, a następnie do Sądu.

W połowie czerwca został on osadzony w więzieniu.

Sąd skazał Czulińskiego na 1 rok więzienia, zast. dom poprawy P. Czuliński był już 2-krotnie karany.

W walce z sekwestratorem

Dnia 29 listopada r. ub. do mieszkania Izaaka Zlotkiewicza przybył sekwestrator magistracki Szymon Sawicki w asyście Awerskiego i post. Karwowskiego celem zebrania zaskwestrowanych mebli

Stało się.

Dowiedujemy się, że Urząd Wojewódzki w dniu 3 b. m. wysłał zarządzenie p. wojewody o wyborach do Rad Miejskich w Grodnie, Łomży i Suwałkach.

Defraudacja

W dniu 26 ub.m. Fryderyk Oberlander z ramienia firmy Oleum zameldował policji, że akwizytor tej firmy Samuel Bernblum, będąc upoważniony przez firmę do inkasowania pieniędzy, zainkasował a konto weksli od Kupińskiego Fiszela 250 zł., które sobie przywłaszczył.

za zaległe podatki. Zlotkiewicz o każdą rzecz, staczał zacietą walkę i ulegał tylko przemocy. Gdy jednak zdjęto ze ściany lustro rzucił je o ścianę tak, że rozszarpało się w drobne kawałki.

Sąd Okręgowy skazał go za to w dniu 2 b.m. na 1 miesiąc aresztu z zawieszeniem wykonania kary na 2 lata.

W dniu wczorajszym w Zabłudowie otwarta została w obecności p. Wojewody inż. Marjana Rembowskiego Wystawa Rolniczo-Przemysłowa zorganizowana przez Okr. Tow. Rolnicze.

Sprawozdanie obszerniejsze z wystawy podamy w numerze jutrzejszym.

Sekwestrator w roli defraudanta.

Dowiedujemy się, że z byłych sekwestratorów Magistratu m. Białegostoku Aleksander Stachnowicz, zam. przy ul. Sobieskie-

go 28, w czasie pracy swej w Magistracie zdefraudował przeszło 2.000 zł., ułatwiając sobie przywłaszczenie tej sumy za pomocą fałszowania dokumentów.

Sprawą tą zajął się p. Prokurator.

„Ładna” zabawa

We wsi Wojtukiewicz gm. Sejny odbyło się przedstawienie amatorskie litewskiego T-wa Im. Św. Kazimierza, na którym było obecnych 800 osób. Zysk przeznaczono na cele oświatowe. Wakutek zakłócenia spokoju przez podchmielonych uczestników zabawy, w obawie dalszych nieporozumień i bójek, zabawa została rozwiązana przez policję.

Bandyta Gołko zmarł.

W dniu 2 b. m. w nocy zmarł postrzelony i ujęty przez wyw. Kellera głośny i poszukiwany bandyta i złodziej Gołko.

Wycieczka do Druskienik

Prezes Rady Miejskiej p. F. Filipowicz—jak się dowiadujemy—udał się do Druskienik. Wyjazd ten nie ma charakteru urlopu wypoczynkowego.

Kradzieże.

W nocy na 1 b. m. niezłany sprawca dostał się przez niezamknięte okno do mieszkania Józefa Mirskiego, zam. w Zabłudowie i skradł złoty zegarek z dewizką połączoną wartości 500 zł oraz 10 dolarów i 185 zł. gotówką.

W nocy na 1 b. m. niezłany sprawcy po wylamaniu sztaby w okiennicy i wybięciu 2 szyb dokonali kradzieży różnych rzeczy na 300 dolarów z mieszkania, Chony Winograd (Płwna 7).

Obwieszczenie.

Sąd Okręgowy w Białymstoku, jako Rejestrowy, obwieszcza, iż do rejestru handlowego dział A włączona została następująca firma:

W dniu 15 lipca 1927 r.

Pod Nr. 5252. Firma przedsiębiorstwa „Kawiarnia — Mina Eljowicz”, siedziba Białystok, ul. Sienkiewicza nr. 28, właścicielka Mina Eljowicz, zamieszkała w Białymstoku, przy ulicy Piotrkowskiej pod nr. 2.

Pod Nr. 5252. Firma przedsiębiorstwa „Sprzedaż dodatków ssewskich — Chaja Lewit”, siedziba Białystok, ulica Suraska nr. 24, właścicielka Chaja Lewit, zamieszkała w Białymstoku, przy ul. Odeskiej pod nr. 3.

W dniu 22 lipca 1927 r.

Pod Nr. 5254. Firma przedsiębiorstwa „Zakłady Przemysłowe Wyrobów Stalowych inż. Eugenjusz Błędowski i S-ka, spółka firmowa”. Przedmiot, wyrób i sprzedaż wyrobów stalowych ostrych, siedziba, osada Debrzyniewo-Fabryczne, powiatu białostockiego. Spólnikami są zamieszkałi w Warszawie, 1) Eugenjusz Błędowski, przy ul. Nowogrodzkiej pod nr. 43 2) Stefan Białowiejski, przy ulicy Trębackiej pod nr. 4 i 3) Mieczysław Kłossowski, przy ulicy Złotej pod nr. 38. Zarząd i rozrządzenie majątku spółki należy do wszystkich spółników łącznie. Wszelką korespondencję, pełnomocnictwa, czeki, umowy w przedmiocie wykonywania robót i dostaw, pokwitowania z odbioru należności, towarów i wszelkiego rodzaju przesyłek kolejowych i pocztowych oraz telegraficznych podpisywać będzie każdy ze spółników samodzielnie pod stemplem firmy. Weksle, kontrakty, niewymienione wyżej, akty hipoteczne i notarialne podpisane być winny przez dwóch którykolwiek spółników łącznie. Przedsiębiorstwo jest spółką firmową, zawartą dnia 1 czerwca 1927 roku na lat trzy z tem, że oile na trzy miesiące przed upływem tego terminu żaden ze spółników nie zgłosił chęci swego wystąpienia ze spółki, takowa przedłużona zostaje na dalsze trzy lata i tak dalej z jednego trzylecia na drugie. Wpólnicy zawarli umowy przedślubne, 1) Eugenjusz Błędowski z Iraną z Pogorzelskich za aktem nr. 612, dnia 3 listopada 1915 roku przed Władysławem Piotrem Dębskim, Notariuszem w Warszawie zeznanym, 2) Stefan Białowiejski z Janiną Pogorzelskich za aktem nr. 1457, dnia 13 czerwca 1912 roku przed Władysławem Rudnickim, Notariuszem w Warszawie zeznanym, o bydwu małżeństwach na zasadach wspólności majątku dorobkowego i losowego, a ponadto pierwsi ustanowili rozdzielną, a drudzy wyłączność majątku innego rodzaju. Mieczysław Kłossowski umowy przedślubnej nie zawierał.

(Ciąż dalszy nastąpi)

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Białymstoku, II rew. miasta Białegostoku, Jan Podbielski, zamiesz. przy ul. Fabrycznej w domu Nr. 29, ogłasza, że w dniu 19 września 1927 r. od godziny 10 rano, w Białymstoku przy ulicy Słonimskiej pod Nr. 49 w mieszkaniu i zabudowaniach gospodar. Jana Kardasa odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: auta, kredensu, zakie tu i inn. ocenionych na 560 zł.

Spis rzeczy i ich szacunek na obejrzeć w dzień licytacji.

Białystok, dnia 31.VIII 1927

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Białymstoku, II rew. miasta Białegostoku, Jan Podbielski, zamieszkały przy ulicy Fabrycznej w domu Nr. 29, ogłasza, że w dniu 21 września 1927 r. od godziny 10 rano, w Białymstoku przy ul. Warszawskiej pod Nr. 63 w Sądzie Okręgowym odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: 3 palt, należących do Judki Szmunkiewicza ocenionych na 560 zł.

Spis rzeczy i ich szacunek można obejrzeć w dzień licytacji Białystok, dn. 31.VIII 1927 r.

Plandeki

szkoda najtańszej wytwórni

A. Malanowski

Warszawa, Nowy Świat 53.
Telefon 153-49.

Dr. L. Kryński

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe
Leczenie i przedwzięwanie promieniami RENTGENA
Nadświetlanie lampą kwarcową. —
Przyjmuje od godz. 9-11 i 3-7 Kobiety od 9-11
Białystok, ul. Lipowa 28, tel. 8-97.

Doktor M. Kaneł

Choroby weneryczne, skórne i włośne.
Leczenie i przedwzięwanie promieniami RENTGENA
Nadświetlanie Lampą Kwarcową
Przyjmuje od 9-11 i 3-8 w. Kobiety od 4-6 pp.
Białystok, ul. Sienkiewicza 27, tel. 8-92

Dr. J. Walewski

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe
Nadświetlanie lampą kwarcową
Przyjmuje rano do 11 i od 4 do 8 w. Kobiety 4-6 pp.
ul. Sienkiewicza 14, m. 3 (II piętro).
Telefon 8-48.

Lekarz - Dentysta

Helena Zakrzewska

Leczenie i wstawianie zębów sztucznych
przyjęcia chorych: 10 - 2 pp. 14-7 w.
Białystok, ul. Rynek Kościuszki 3

Dr. M. Kacnelson

choroby weneryczne, skórne
Przyjmuje od godziny 9-ej do 1-ej
i od 4-ej do 7-ej
Białystok, Kilińskiego Nr. 8, tel. 9-61

Dr. Neumark

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe
Przyjmuje od g. 10-12 i od 3-8 pp.
Białystok, ulica Kilińskiego Nr. 11
Tel. 6-06. (ul. Ni miecka)

Dr. Aleksander Gurwicz

Specjalność choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Leczenie i przedwzięwanie promieniami RENTGENA i lampą kwarcową.
Przyjmuje od godziny 9 do 11 i od 4 do 8 w.
Białystok, ul. Lipowa, 17 tel. 8-49.

ECHA POBYTU min. Składkowskiego w Grodnie

W dniu 1 b. m. samochodem przybył do Grodna minister spraw wewnętrznych gen. Sławoj-Składkowski. Po krótkim pobycie w Grodnie p. minister udał się samochodem do Sopoćkin, pow.

augustowskiego na grób ś. p. ojca awego, który po okupacji niemieckiej był sędzią pokoju w Sopoćkinach.
Obecnie p. minister ustawił na grobie swego ojca pomnik

„Jest to onota nad onotami, trzymać język za zębami”

P. Karol Brandt, będąc w Sądzie Pokoju, gdzie bronił swą żonę od jakiegoś zarzutu, w potoku słów i epitetów wyraził się m. in. pod adresem swej sąsiadki i przeciwniczki Marii Antonukówny zam. przy ul. Nowo-Warszawskiej że „mieszkanie jej jest domem publicznym, że do niej cały dzień i noc przychodzą i wychodzą mężczyźni”.

Wydział Odwoławczy Sąd Okręgowy w dniu 3 b.m. z art. 531 na 100 zł grzywny z zamianą na 2 tygodnie aresztu.

Czem usuwa Pani zbyteczne włosy?

tem? czy tamtem?

Proszę zrobić następującą próbę? Niech Pani wygoli miejsce na lewej nodze i jednocześnie prawą nogę nasmaruje kremem „Taky” Pani zauważy, jak szybko na wygolonej nodze wyroszą twardo włosy i jak golenie jej wzmacnia. Wręcz przeciwnie na drugiej nodze, na której włosy usunięte zostały kremem — włosy odrastają bardzo powoli i delikatnie.

„Taky” istotnie usuwa i niszczy włosy gruntownie do korzenia, zaś w wielu wypadkach przez używanie kremu „Taky” w przeciągu krótkiego czasu włosy znikły zupełnie.

Ta prosta próba bezwarunkowo przekonuje każdego, że krem „Taky” ma niewątpliwie większe zalety niż bryzta lub brzydko pachnące i skomplikowane w użyciu depilatory.

„Taky” można nabyć we wszystkich sklepach perfumeryjnych i aptecznych po cenie 21. 5 za tubę.

Generalne przedstawicielstwo: A. BORNSTEIN & Co, Gdańsk, Boettcherstr 23-27. Tel. Gdańsk 266-14 Konto czekowe PKO Poznań 20 7170.
Tylko przy tubach z nadrukiem firmy A. BORNSTEIN & Co, dołączony jest sposób użycia w języku polskim i tylko za ten gwarantujemy.

TAKY jest francuskim produktem, fabrykowanym i patentowanym we Francji. 1160

Rejestracja rocznika 1909

Od 15 września do 15 października odbywać się będzie w Magistracie rejestracja mężczyzn, urodzonych w r. 1909. Uchylający się od rejestracji będą karani administracyjnie.

Kości ludzkie

Dnia 1 b. m. o godz. 17 robotnicy, zatrudnieni przy robotach brukarskich w Białymstoku, na ul. Sienkiewicza obok domu Nr. 63 wykopali kości ludzkie, których pochowanie jest nieznanne.

Przyjmij się do naprawy:

Maszyny do pisania, Atrymometry, Przyrządy fizyczne, geodezyjne, chirurgiczne, oraz wszelkie inne, wchodzące w zakres techniki i mechaniki.

Józef GRODZIEŃSKI

ul. Sienkiewicza 38 m. 9 (wejście od ul. Warszawskiej).

ŚWIATOWEJ SŁAWY SAMOCHODY FIAT-FIAT

Solidnej budowy — dostępne w cenie.
Reprezentacja w Białymstoku,
Rynek-Kościuszki № 1, tel. 63.

Apollo Początek 7, 8⁴⁵, 10²⁰.

NA EKRANIE
Arcydzieło produkcji niemieckiej.
Romans w 10 aktach

Lola Stodka Dziewozyna

Pogodny film z życia bezstraszkiego Wiednia
W roli głównej IMOGENA ROBERTSON popularnie zwana następczynią NIA NIA

NA SCENIE Gościnne występy Teatru Artystycznego „WESOLY (PAJAC”

HALO! HALO!

Paryż - Wiedeń - Londyn - Kraków

1) MARKIZY — S. Talariko. 2) WIZJA — I. Sobolówna i E. Wojnar, 3) MAKI KRAKOWSKIE, 4) KOCHLIWY BOLEK — Bolcho Kamiński 5) Cienie na Marsie — 6 Apollo-Girls. 6) Wir Walca — S. Talariko
Specjalne kostiumy do każdego numeru
Stacja nadawcza Apollo Fały 2222. Specker: B. Kamiński. Kierownik Z. Regro

„Modern”

Dzisiaj premiera! Ceny od zł. 1.25.
KASA O GODZ. 5. POCZĄTEK: 5.30, 8 i 10.30 w.

Tragedja Małżeńska

Porywający dramat w 8 aktach, osnuty na tle autentycznego wypadku
Wzrost głównych

Izabela Elsom, P. Richter, Alf. Abel

Zaareztowanie męża przed samą nocą przedślubną. — Młoda małżatka zakochuje się w obrońcy męża. Po powrocie z więzienia mąż upomina się o swa prawa.

Nad program: Jak wygląda obronność kraju?

„Modern”

Gościnne występy ulubieńców stolicy

A. Cieleckiej, M. Dobrowolskiego

Mourel

I zagranicznego duetu tanecznego wykona p. Cielecka wyk.p. Dobrowolski

1. Poculuj (słowa Seemana)
2. Czy znasz ty takie oko
3. Bigos literacki
4. Franke weż kolanka
5. Prelekcja o casusie
6. Tango excentrique 7. Blues, Jang-milonga charleston - Nauril

Dr. Aleksander Gurwicz

Specjalność choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Leczenie i przedwzięwanie promieniami RENTGENA i lampą kwarcową.
Przyjmuje od godziny 9 do 11 i od 4 do 8 w.
Białystok, ul. Lipowa, 17 tel. 8-49.

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczaniem do domu — 22 s., — zamiejscowa wraz z przesyłką — 22. 5 gr. 50, — zagraniczna 22. 9.
CENY OGŁOSZEN: za wiersz millimetrowy — szerokość spłaty redak. w tabelce na 4 stronie — 50 groszy, szerokość połowa spłaty redak. — 30 groszy, drobne za wyraz 15 groszy. Ogłoszenia tabelaryczne i sagraniczna kosztują a 50 procent drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na sąsiedzie uchwał Zjazdu Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwustronny.